



**Mariusz Zaręba** Wiesław Rutkowski Nie dacie rady? Nie prawda , nie chcecie po prostu. Warszawska sekcja do spraw naszych odwołań leży bykiem, bo nikomu się nie chce napisać wniosku o wznowienie, wniosku o przeniesienie, skargi na przewlekłość. Piszesz na fb anie dasz rady 3 pism wydrukować? Tu nie ma filozofii, wzory: wstaw wypełnij wyślij. No i nie wszyscy są starzy schorowani . Jest tam tych odwołań może ze 20 tys, NIE ma 1000, 2000, kumatych żeby ich robotą zawalić? Niema bo maja to w dupie. Warszawa w miarę chętnie przenosu sprawy, Ale jak nikt nie pisze ? To nie przenosi. Nie pisz mi starzy, schorowani zmęczeni. Napisz Leniwi, zapatrzeni w siebie, egoiści . Na demonstracje nie pojedę bo: nie mam na kawę i obiad, wnuki przyjechały, w środę nie ale kiedy indziej to cho ho, córka do mnie przyjeżdża. I darmowy autobus odjeżdża PUSTY. Tragedia. I najbardziej obrzydliwe hasło które usłyszałem. "Dobrze że tak walczysz i sie interesujesz, bo mnie tam ochota odeszła. Jak wam wyjdzie to sie przyłączę, Jakbyś coś tam miał to podrzuć "

8 godz. · Edytowano



**Wiesław Rutkowski** Mariusz Zaręba Starzy niejednokrotnie schorowani sami nie damy rady

11 godz.